

DJABEL

Wychodzi
1-go i 15-go dnia
w miesiącu.

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Adres Wydawnictwa:
KRAKÓW
Rynek główny l. 8,
Drukarnia W. Kornecki.

Na wystawie lekarskiej w Wiedniu złoty medal i dyplom.

Kto potrzebuje bandaża rupturowego



na hernię pachwinową, pępkową, lub **pasa** do podtrzymywania brzucha itd., lub też z dotychczasowego nie jest zadowolony, raczy się z całym zaufaniem udać osobiście lub listownie do wynalazcy najlepszych konstrukcyj bandaży, które są polecane przez **Wnych Panów Lekarzy** jako najlepsze od wszystkich, nie tylko krajowych ale i **zagranicznych**.

Ludwik Knapiński

Kraków, Sławkowska 4.

M. Jakubowski

W KRAKOWIE.

Kantor: ulica Kanonicza 16.

Magazyny: { w Krakowie, Suklennice L. 26, 27.
we Lwowie, Plac Maryacki.

Ma zaszczyt polecić wyroby z chińskiego srebra, platerowane, brązowe i z prawdziwego srebra, jakoto: **nakrycia stołowe, noże, widełce, łyżki, łyżeczki**, przedmioty ozdobne na podarki, oraz artykuły kościelne: lichtarze, monstrancje, kielichy, krzyże, żyrandole i t. p.

Przyjmuje wszelkie reperacje do pozłacania, posrebrzania, niklowania i brązowania.

Wypożycza nakrycia „sztucce stołowe“ na większe zebrania. 404 6-?

Proszek do czyszczenia srebra i złota.

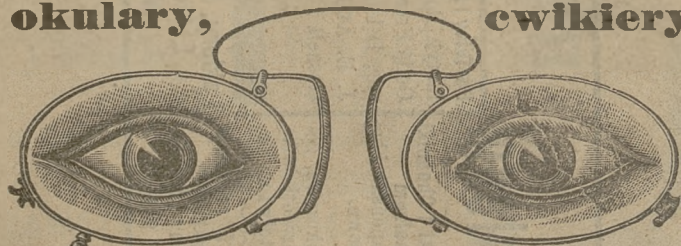
Ceny fabryczne. — Cenniki darmo i opłatnie.

L. TOMASZKIEWICZ

MECHANIK i OPTYK

w Krakowie, ulica Floryańska L. 2, Hotel Drezdeński, poleca

okulary, cwikiery,



406 5-?

lornetki, barometry, termometry.

Urządza dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony. Zamówienia oraz reperacje wchodzące w zakres optyki i mechaniki, uskutecznia się w krótkim czasie.

Bluzki Fischus
Krawatki, Kołnierzyki
Weloniki tiulowe i koronkowe
Pończochy bawełniane, damskie i dziecinne
Rękawiczki bawełniane, niciane i jedwabne

Gorsety paryskie
Wstążki, Tiule, Hafty
Grenadine, Krepy, Muszliny
Gazy, Szyrtyngi, Podszewki
Materye kościelne

409 6-?

po najtańszych cenach i w wielkim wyborze

polecają

POREBSKI & ZIMLER

Kraków, Rynek główny L. 8.

J. Barberowski
szczotkarskich, cementu portlandzkiego i gipsu, polityny, oliwy do wozów i maszyny. Główny Skład Drożdży. — Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotnie. 405 6-?



Handel „pod Palmą“

ANTONIEGO HAWĘŁKI

w Krakowie, w Rynku głównym.

poleca: wszelkie Towary korzenne. — Wina węgierskie, austriackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie, szampańskie i pomarańczowe. — Romy, Araki i Esenoja trjesteńska. — Likjery holenderskie, francuskie i krajowe. **Koślak** kuracyjny francuski. — **Wódki** gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. — **Porter** angielski. — **Plwo** angielskie, pilzneńskie. — **Herbatę** rosyjską braci K. i S. Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — **Cacao** amsterdamskie i krajowe. — **Czekoladę** Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — **Extrakt** czekoladowy. — **Makareniki** i **Biszkopty** angielskie i krajowe. — **Owoce** południowe, suszone i smażone w cukrze. — **Kalafory** letnią porą krajowe, zimową angielskie. **Kompoty** włoskie i **Imbler** chiński, oraz wszelkie **Bakalie**. — **Wędliny** westfalskie i krajowe. — **Paszty** strassburskie i domowe z dzierzyny. — **Kwizoty** faszerowane. — **Ostrygi** holenderskie i ostendzkie. — **Kawior** astrachański i **Śledzie** pecktowe. — **Ryby** w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimną świeżą morską i rzeczno. — **Sardynki** francuskie Philippe & Canaud. **Homary**, **Łosoś** amerykański, **Trufle**, **Ananasy**, **Szparagi**, **Szampiony**, **Karczochy**, **Groszek** i **fasolka** zielona w puszkach. — **Różne Konserwy**, **Sosy**, **Musztardy**: francuską, angielską, krymską i krakowską; oraz przyprawy do potraw. **Bullon** na kilogramy w najlepszym gatunku. — **Sery** krajowe i zagraniczne. — **Oliwę** nicejską i prowanską. — **Winogrona** kuracyjne vöslauskie i badeńskie, zimną hiszpańskie oraz **Owoce** włoskie i tyrolskie. **Dziczyznę** i **Zwierzynę** jesienną i zimową porą. *Przy handlu obszernie lokale, oddzielne gabinety do śniadań 400 i kolacyj z osobnym wchodem. — Ceny stałe. 6—?*



KANTOR WYMIANY

Filii c. k. uprzyw. gal. akc.

BANKU HIPOTECZNEGO

w Krakowie

kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety, wydaje przekazy na wszelkie większe miasta zagraniczne. — **Wypłata** wszelkich kuponów i wylosowanych efektów bez potrącenia prowizyj.

FILIA C. K. UPRZYW. GALIC. AKCYJ.

Banku Hipotecznego w Krakowie

wydaje

ASYGNATY KASOWE

oprocentowując takowe po

401 4% za 60-dniowym wypowiedzeniem 6—?
 $3\frac{1}{2}\%$ za 30-dniowym wypowiedzeniem.

Filia c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przyjmuje wkładki do oprocentowania w rachunku bieżącym, wydaje w tym celu książeczki czekowe, przyjmuje depozyta wartościowe do przechowania, udziela zaliczki na papiery wartościowe i skutecznie zlecenia na zakupno lub sprzedaż efektów na wszystkich giełdach krajowych i zagranicznych.



Pierwszy fabryczny skład PARASOLEK

w najświeższych paryżkich wzorach
 po cenach bez konkurencyj.
 Nadto poleca w wielkim wyborze

PASKI najmodniejsze

Woalki, Rękawiczki, Pończochy, Boga gazowe, Kołnierze, Żaboty, Parasole, Laski, Kalosze

Anastazy Froncz

Kraków, ul. Floryańska 17.

REIM I SPÓŁKA, Kraków, Rynek 37, Linia A-B

polecają najtaniej:

<p>Przyrządy gimnastyczne pokojowe. Siłomierze: „The Whitely“ i Ideal. Tennisy pokojowe. Łyżwy śniegowe „Ski”. Termofory (ogrzewacze ciała). Najnowsze aparaty i preparaty do upiększania i masowania ciała. Lampki elektryczne kieszonkowe i baterye do napełniania tychże wszelkich systemów.</p>	<p>Szczoteczki do zębów. Szczotki do paznogi. Gąbki toaletowe, Grzeblenie. Rękawiczki do nacierania ciała. Gąbki gumowe do mycia. Rozpylacze do perfum.</p>	<p>Pudry angielskie, francuskie i krajowe. Puder brylantowy na włosy. Puszki i Łabędziki do pudru. Mydła kwiatowe i amerykańskie Colgate Comp. New York. Farby do farbowania włosów.</p>	<p>Wode kolońska prawdziwą i krajową, Wode do włosów, Wody, Pasty i Proszki do zębów. Perfумы na wagę. Glicerynę i Lanolinę toaletową. Smiłki teatralne. Saszetki w różnych zapachach.</p>	<p>Perfумы i mydła z pierwszorzędnych fabryk Roger & Gallet, Ed. Pinand Gellé Freres, Houbigant, Violet, Piver, Deletréz, Société Hygienique, J. E. Atkinson, Piesse & Lubin, J. Gosnell i Sp., A. T. Pears, Crown, oraz krajowe.</p>	<p>Lakiery, Kremy i Pasty do odświeżania kolorowych bucików. Lakier mieniący na obuwiu. — Lakier na kalosze. Wyroby szcztokarskie. — Pantofelki domowe.</p>
---	---	--	---	--	--

Linoleum

Przedściółki i **Chodniki** z **Linoleum** ceratowe, japońskie i kosowe.
Rogózki kokosowe, żelazne i szcztokowe.
Ceraty na stoły i meble.
KALOSZE rosyjskie i amerykańskie.
Oliwę „kolan“ i **Smarowidło** na obuwiu.

D J A B E Ł

Czasopismo satyryczno-humorystyczne, ilustrowane.

Wychodzi dwa razy na miesiąc.

Prenumeratę, listy, artykuły należy nadsyłać pod adresem:

Wydawnictwo „Djabła“

Kraków, Rynek gł. L. 8 (Drukarnia: W. Kornecki).

Rękopisów nie zwraca się, ale bywają niszczone.

W umieszczaniu ogłoszeń pośredniczą wszystkie agencje czasopism w kraju i zagranicą.

PRZEDPŁATA KWARTALNA:

w Krakowie i na prowincyi z przesyłką poczt. koron 2.—;
w Niemczech marek 2.50; w Ameryce rocznie dolar. 2.50;
we Francyi kwartalnie franków 3.—.

WŁASNOŚĆ MASY SPADKOWEJ PO Ś. P. EMILU BORKOWSKIM. — Wydawca: *Karol Kucharski.*

Z Nowym Rokiem! (Wiersz nie wstępny, ale wesóły).

Z Nowym Rokiem nie życzenia,
Lecz najlepiej jużby
Popróbować mi się zdało
Jakiejś małej wróżby!

Lecz cóż z owych dobrych chęci,
Których mam tak dużo,
Kiedy losy nie nowego
Jakoś nam nie wróżą!...

Chyba — chyba, co dotyczy
Przedewszystkiem Kraków,
Liczba znacznie się powiększy
Znów panów — żebraków!

Chyba — chyba, że w Galicyi
I to zaraz z wiosną
Znów dodatki i podatki
W dwójnasób urosną!

Chyba — chyba, że Sejm znowu
Gadać będzie długo

Ale o tem jakby rządu
Wiernym zostać sługą!...

Chyba — chyba Rada Państwa
Znowu nam uchwali,
Byśmy sobie od ust wzięli,
A na wojsko dali!...

Chyba — chyba, że cyrk znowu
Do nas tutaj zjedzie,
Aby pomódz naszej polskiej
Krzewić się znów biedzie!...

Chyba — chyba, że brać z Rusi
Chociażby z daleka
Hajdamackim głosem na nas
Sobie znów zaszczeka!...

Chyba — chyba — wróżb tych dosyć!
Dość już owych chyba!
Zamiast smutnym być prorokiem
Mileczę już jak ryba!...

Rinaldo.



J cóż? czy będzie nowa Rada! (Kilka pytań).

I cóż? czy aby wyrwać z Austrii
Ten straszny chaos, straszny zamęt,
Czy będzie nowa Rada Państwa,
Czy nowy stworzą nam parlament?...

Doprawdy trudno odpowiedzieć,
Lecz jedno można przysiąc przecie:
Kto był bez grosza całe życie
Ten nie nie znajdzie w swej kalecie!...

I tak jest z Austryją drodzy moi!
Czy myśmy mieli Państwa Radę?
Nie! więc też nigdy jej nie będzie —
I na to silny nacisk kładę!

Być może dzień nadziejdzie wreszeie
Gdy nam wybiorą posły nowe,
Lecz czy pożytek z tego będzie?
Och, o to pytaj ty Ichowę!...

Jam go zapytał o odpowiedź,
Prosząc go z całą duszy siłą,
A on mi odrzekł jak Akiba:
— „Wszystko to, wszystko to już było“!...

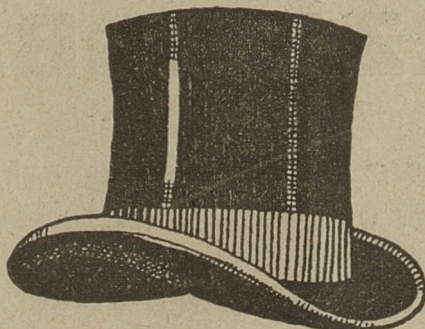
Szlam.

Cylindry — Kapelusze

P. & C. Habiga, Wilh. Plessa
i z innych ces. i król. nadwor. fabryk.

BIELIZNĘ MĘSKĄ

**KRAWATY — RĘKAWICZKI — LASKI
PARASOLE — PŁASZCZE GUMOWE
KALOSZE — KUFRY — TORBY — PASKI**



poleca
**Zdzisław
ZDANOWICZ**

Kraków, ul. Sławkowska L. 3.

Hotel Saski. — Telef. 516.

FERDEK SOCYALIK.



Do bani, choroba, z takimi świętami. Na wielkanoc, to ci i pod Baranami, i u delikata, i u rzeźników na Kotłowym abo i inkszych stańczyków urządzają święcone, to ci se możesz galanto kantynę nadziać kręciami¹⁾, kadrylami²⁾ i wszelakim scirwem, i popłuczesz morowo, a bez te święta nijakij wyźyrki, nijakigo pokrzepinio.

Dawnij, tom ci, choroba, przynajmniej z Herudem chodził, tom se trochę chelichów³⁾ nazganiół, a czasem przy okazji co skrawczył, ale odkądem, choroba, redekturem został, to ci już nie chyci gazeciarskie nożyczki na papirach do szopki szczyrbić, boby gazetniki zwołali na mnie sąd honorowy, jak w radzie miejskiej na rajców z „Własnej pomocy“, i potembym już, choroba, sam nigdy nie wiedział, czy ci mom honor, czy nie. I bez to mówię, do bani z takimi świętami.

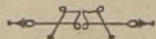
Ale ci, choroba, jeszcze morowsze święta mają moi koledzy z oliandrów. Teraz strugają wywożą z miasta popiół, śmieci i różne różności, i sypią z nich niedaleko oliandrów kopiec na cześć rady miejskiej.

I jużby ci, choroba, pewnikiem był taki jak Krakus, ino że Antyk, Felek, Makolągwa i kuźden z towarzyszków, dokąd jest jeszcze mikrny, i do organizacyi nie należy, tam się uczy burzyć porządek stary i obalać magistrackie wielkości. Co strugają kopiec uwałą, to oni go siódemami⁴⁾ rozburzą, a przy tej sposobności to ci czasem i siwą⁵⁾ albo i koronę stańczykowską wygrzebią, a jak nie, to choć trochę dziekaczów⁶⁾ i z tego żyją.

Tak choroba, magistrat skrós tego zło-ba krajała⁷⁾ i wysłali radcę budownictwa cuby u Śwobów zlipowół⁸⁾ jak oni kości i popiół na pamiątkę składają. I wrócił ci choroba, rajca i nagrypsół książkę, co ci już towarzysze siudemami kopca nie rozgrzebią, bo go już nie będą sypały ani zorganizowane ani katolickie strugały, ino samo budownictwo miejskie przy pomocy osobnygo idzimira. Kamienicznikom będzie lepij, bo zamiast dawać strugale siwą za wywiezienie popiołu, to ci będą rocznie płacić w magistracie na jednygo starszygo idzimira, dwóch młodszych, styrech zastępców, dwunastu pomocników, sześciu urzędników manipulacyjnych i na zdwojoną liczbę pachołków i zaprzęgów miejskich. Ale zato w zimie galanto będzie na ulicach, jak ci idzimir wytyczy gdzie składać kupy śniegu, a budowniczy miejski będzie z nich robił pomniki dla rajców i prezydenta. I będą ci akurat takie same trwałe i mocne, jak wszystko co budownictwo miejskie postawi, ale swoby nie będą mogły puchować, co u nos nima nijakiego porządku.

Żydzie, chorobo, dej blache, ale nie mirzej po idzimirsku bobym cie wygarnał, ażebyś sobą ulicę przemirzoł.

¹⁾ kielbasami, ²⁾ kiszkami, ³⁾ pieniędzy, ⁴⁾ gaczykami, ⁵⁾ szustkę, ⁶⁾ guzików metalowych, ⁷⁾ zazdrość gryzła, ⁸⁾ zobaczył.



Ot! car otworzył usta!

(Korespondencya z Warszawy).

Ot! car otworzył usta
I wyrzekł przecie słowo.
Manifest wydał świeży,
Ogłosił — dolę nową!...

Gdy naród się spodziewał,
Że zbędzie się raz oków,
Gdy nową przyszłość wróżył
Ogromny tłum proroków —
Car wyrzekł jedno słowo
I wszystko w gruzy zwałił!
Car wielki dziś bohater,
Bo carstwo swe ocalił!...

Ot, car otworzył usta
Manifest wydał świeży —
O wielkim fakcie owym
Wiesć w krąg po świecie bieży:
Car wielki dobry człowiek,
By naród od trosk zbawić
Miał marnej konstytucyi
Grzbiet woli knutom sprawić!

Ot! macie konstytucję!
Ot! carskie obietnice —
Daleki Wschód krwią spłynął,
Dziś toną w niej ulice!
Ot, nowe tobie życie
Podwładny carom ludzie:
Jak pies ten na łańcuchu
Skacz z bólu, lecz siedź w budzie!...

Ot, car otworzył usta
Nie wyszedł z swojej roli
I nowym batem ludu
Posiekał grzbiet powoli!

Salonides.



MIODOSYTANIA

założona w roku 1841

KAZIMIERZA ROBACKIEGO

w Krakowie, przy ulicy Sławkowskiej pod Nr. 26,

416 6-?

poleca **miody w butelkach, na garnce i na szklanki**, w pokojach gościnnych,

Miód stołowy lekki butelka 50 ct.	Miód wytrawny . butelka 70 ct.	Miód esencya but. . 1 zhr. — ct.
Miód. stoł. mocny " 60 "	Miód kuracyjny . " 80 ct.	Miód kopowiec " . 1 " 20 "

Ma na składzie wielkie zapasy **miodów owocowych**: maliniaki, wiśniaki, dereniaki.

Miód Maliniak butelka 1 zhr. 50 ct.	Miód kasztelański butelka 1 zhr. 50 ct.
---	---

Moskalom w Nowy Rok!

I dla was także przezacni Moskale,
Przy Nowym Roku mam szczerze życzenia.
Przyjaźń wam swoją okazując stale,
Życzę, by wasze gorące pragnienia
W najkrótszym czasie zostały spełnione!
Kiedy się wszyscy cieszą z waszej klęski,
Ja was dziś muszę wziąć w swoją obronę,
I życzę szczerze, niech Moskal zwycięski
Zdobywa w Azji wszystkie nawet kraje,
Niech tam roztoczy swoje panowanie
I niechaj pójdzie aż na Himalaje!
To w waszym tylko powinno być planie.
Bo przecież Azja — to wasza ojczyzna,
Tam się czujecie, jak u siebie w domu.
„Azyacki“ zwyczaj — to wasza tężyzna,
Tam żyć możecie zupełnie bez sromu.
Pers, Jakut, Burjat, czy inny Azyata,
To pokrewne, najbliższe Wam dusze.
Z nimi się Moskal też najprędzej zbrata
Cywilizacji nacóż mu katusze?
Europejską gani wciąż kulturę,
Na „zgniły zachód“ bez przerwy narzeka
Gdy stąd przykrości jedynie ma furę,
Niechaj do Azji zupełnie ucieka!
Car knutowładny niechaj tam panuje,
Jak starożytny, półdziki despota.
Gdy Europa knuta nie szanuje,
W Azji się zacznie znowu era złota
Stryczków, katorgi, tortur i niewoli,
Bo tam została tradycja nietknięta,
Która spokojnie panować pozwoli,
Że cały naród — to carskie bydłęta!
Dlatego szczerze życzę wam, Moskale
Życzę wam z serca, z całej swojej duszy:
Niechaj wasz oręż w dzielnych zwycięstwach
[chwale

Nawet japońską potęgę pokruszy,
Niechaj wasz honor na Wschodzie ocali,
Niech cała Azja padnie wam pod stopy
I władza knuta niech się tam utwali —
Lecz niech was djabli wezmą... z Europy!

Moskalofil.



Telegramy z pola walki

naturalnie według „prawdziwych“ relacji rosyjskiej urzędowej Agencji telegraficznej.

Mukden.

Nad rzeką Szacho spokój kompletny. Japończycy o ile nie strzelają i nie atakują, o tyle śpią i jedzą, w czym im nie przeszkadzamy, trzymając się tej samej gastro-nomicznej taktyki co oni.

Port Artura.

Wiadomość, jakoby Japończycy wzięli forty Erlungszan, jest z gruntu fałszywa. Fort jest tak wielki, że nawet tysiące ludzi nie są go w stanie wziąć do ręki, a że Japończycy te fortyfikacje obsadzili, to stało się w myśl żądań generała Stoessla, który wolał raczej Japończyków wpuścić niż zająć dzielnych obrońców grzebaniem trupów swoich kolegów i współtowarzyszów broni.

Władywostok.

Gdyby nie to, że lody uwięziły naszą dzielną flotę bylibyśmy już wysłali naszą eskadrę na Morze Żółte i wyparli stamtąd Japończyków, tembardziej, że na morzu tem niema obecnie żadnej z ich eskadr wojennych.

Mukden.

Jenerał Kuropatkin czeka tylko na posiłki, aby bezpiecznie cofnąć się do więcej obronnych pozycji.

Charbin.

Armia generała Grippenberga jest już skompletowana. Gdyby nie to, że żołnierzom brakuje odzieży, broni, obuwia i amunicji, byłby już jenerał Grippenberga pewnie siedział na karku nieprzyjaciela. Tymczasem nie mniej odważnie siedzi on także, ale przy kartach.

Port Artura.

Pogłoski szerzone przez amerykańskie dzienniki, według których twierdza port-arturska musi lada chwila upaść są bezpodstawne. Twierdza wpaść nie może, bo w tych okolicach trzęsienie ziemi jest nieznanne.

Mukden.

Wszyscy młodzi jenerałowie obchodzili święta starego stylu. To dowód, że Rosyane są zawsze starymi bojownikami!...

Charbin.

Sto młodych kozaków dla ćwiczenia przypuściło szturm do tutejszych sklepów. Atak udał się świetnie. Mołojcy wykazali, że umieją bić jak huragan, że kędy przejdą tam nawet kamień na kamieniu nie zostanie, bo wszystko porwą ze sobą.

(X. + Y.).



M. BEYER i Spółka

Kraków, Sukiennice Nr. 12—13—14, (naprzeciw kościoła Najświętszej Panny Maryi).

FABRYCZNY SKŁAD

plócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej, oraz bielizny stołowej białej i kolorowej, Chustek białych i kolorowych z fabryk krajowych i zagranicznych.

GŁÓWNY SKŁAD

normalnej bielizny trykotowej Prof. Dr. Gustawa Jaegera i wszelkich wyrobów trykotowych z jedwabiu, wełny i bawełny Pończoch damskich i dziecięcych i skarpetek męskich. Skład bielizny Wieleb. Ks. Sebastjana Kneippa. Wielki wybór bluzek satynowych, wełnianych i jedwabnych. Parasolki damskie od słońca oraz Parasole od najtańszych do najwykwintniejszych.

Całe wyprawy ślubne są gotowe na składzie.

279 25-?

Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotną pocztą.

KS. MIRSKI

4



POBĘDZUSCĄ



W Rosji czynownik wraz z popem
Spycha w niepamięć „Rok stary”,
Co świat wolności, swobody,
Wskazywać ludowi mary.

Car młode chtëpce kotyśze,
Z głowy wybija mu bajkę
O czynowniku, co nie kradł,
O carze, co zniósł nahajkę

NOWYROK.

Nareszcie kończył przecie
Zawsze niedobry „Rokary”,
W kotyśce igra już działo
Zdobne w wdzięk, urol czary.

Każdy z nim łącządzije.
Na nowo rwie się do lata,
A mały psotnik się śmie,
Najwym figla znów spa.



WITTE



PITREICH

WITTEK

O tak. Przyciodok nowy,
Podarek przynosi matry:
Austrii znów nowe dły,
Rosyi kajdany i knuty!

Więc ciesz się że Stary
Rok pdzieś w niepamięć cieka
A nowy witaj z zapa
Witaj Wittego, Wittek!

W Austrii staruszka spychają
Niemiec, Czech, armia w zacisze,
Bo nie wypełnił ich żądań ...
A Pittreich sobie kotyśze.

Nowe dzieciątko, co czule
Spogląda w niego, jak w matkę.
A małą rączką rozkosznie
Ścisła swe cacko: armatę.

5
1904

Przegląd polityczny.

Rosya odetchnęła. Z dalekiego Wschodu przysyłają wodzowie codziennie równobrzmiące depesze: „Dzisiaj nie doniesiono mi o żadnej potyczce“, wobec czego nie potrzebują chwilowo donosić i o cofaniu się w porządku. Natomiast w Petersburgu książe Światopełk Mirski będzie podobno wkrótce musiał cofać się porządnie, czego zapowiedzią jest między innymi rozporządzenie jego pomocnika Durnowo, nakazujące otwieranie wszystkich listów przychodzących z zagranicy i niszczenie ich, gdyby zawierały jakiegokolwiek uwagi, o wrzeniu wewnątrz Rosyi. Jestto cofnięcie się w porządku wszystkich podmuchów „wiosny“, o której idealisci tyle już pisali.

Zgoła nie wiosenna temperatura wieje z manifestu cara, który obiecuje, wszystko zrobić, co będzie chciał i co mu się będzie podobało, ale ziemstwo i dumy i wszyscy obywatele i prasa mają jeden niezmienny obowiązek „małczat“. Jednak prasa i ziemstwo i dumy a nawet zgromadzenia publiczne rozgadały się na dobre, i już nie mają ochoty zamilknąć, i mówią głośno wobec cara i prokuratora Świętego Synodu, że dalej tak być nie może, i nie będzie. Jedna strona stanowczo będzie musiała się cofnąć w porządku, ale która? Rosya urzędowa stanowczo nie życzy sobie wprowadzenia instytucji europejskich, bo kultura zachodu nie odpowiada odwiecznym ideałom rosyjskim. Tacy np. rybacy angielscy nie chcą się dać przekupić agentom rosyjskim i łąć przed komisją międzynarodową o torpedowcach japońskich pod Hull; Wychowany w ideałach rosyjskich czynownik wziąłby pieniądze od obu stron, i łągałby, jakby mu kazali.

Ideały te przenoszą się powoli i do zaprzyjaźnionej republiki. Po skandalu z donosicielstwem w armii wyłania się jako nowe ogniwo sprawa Sywetona, który przez pomyłkę dobrowolnie odebrał sobie życie z polecenia swej żony, jeśli prawdziwe są jej zeznania przed sędzią śledczym, ostatecznie sprostowane po naradzie z przyjaciółmi politycznymi. A chciał już widocznie dogodzić żonie, skoro po śmierci jeszcze przez pół godziny wdychiwał gaz, a potem jeszcze przez kwadrans palił fajkę, a potem przygotował jej do oddania sprzeniewierzone przez siebie pieniądze. Po-

tem byłby może jeszcze przygotował i listy stwierdzające samobójstwo, tylko sprawa zawczasie się wykryła i pochowali go, a w grobie już pisać nie mógł, bo było ciemno. Zresztą listy bywają czasem niebezpieczne, o czym mógł Syvetonowi powiedzieć na tamtym świecie Bidegain, były sekretarz łoży Grand Orient, który wydał redakcyi „Figara“ listy łoży, a potem w Kairze nie wiadomo w jaki sposób i na czyje życzenie umarł.

Nie wszyscy jednak mężowie tak ulegają kaprysom żon, jak pan Syveton. Hr. Montiquoso n. p. daremnie prosiła męża, aby jej po dwóch latach przynajmniej przez chwilę w wieczór wigilijny pozwolił zobaczyć się z dziećmi i wręczyć im podarki gwazdkowe. Gdy nie uzyskawszy tej łaski, starała się zobaczyć z dziećmi pokryjomu, odprowadził ją żandarm do hotelu, a następnie wywiózł poza granicę państwa bojaźni Bożej i dobrych obyczajów“.

Do dobrych obyczajów należy niewątpliwie pamięć o przyjaciółach. Nic więc dziwnego, że cesarz Wilhelm posłał Menelikowi do Abisynii swój portret z własnoręcznym podpisem. Cielęciami tym razem nie dodano do portretu, jak kolonistom Hahnowi, podobno w obawie, że Menelik nie zrozumie znaczenia daru i spożyje cielęciami, kiedy portret wielkiego oratora schowa niewątpliwie do rupieciarni, w której podobno ma już portrety kilku panujących europejskich.

Wcale nie lepiej od Menelika obeszlą się oficerowie serbscy w Niżu z portretami króla i następcy tronu, obrawszy sobie je za cel swych strzałów rewolwerowych. Następca tronu tak się tem zraził do kraju, że wyjechał za granicę, a nie chcąc zupełnie zrywać wszelkich nici łączących go z narodem, zabrał ze sobą aktorkę Georgewiczównę, której brakuje tylko małego: Kara, aby weszła do rodziny królewskiej.

Łatwiej jednak wejść aktorce do rodziny królewskiej, łatwiej było Danielowi wyjść ze lwiej jamy, niż hr. Tiszy wydobyć się z matni, w jaką go lex Daniel zagnała. Ma wprawdzie większość w sejmie, ale z tą większością nic zrobić nie może; twierdzi, że ma większość wyborców w kraju, ale nie wie, czy w stanie ex lex może się do niej odwołać, i na tych dwóch większościach wsparty z drżeniem spogląda na swego kolegę w Przed-

litawii, który mając równie pewny grunt pod nogami, zachorował na czeską obstrukcyę, a nie mając środków na poddanie się ordynowanej mu przez ministra wojny kuracyi żelazisto ołowiano spiżowej, zakończył chwalebny żywot, prowadzony z podziwienia godną beznamiętną wytrwałością aż do ostatniej chwili.

Wchwili, kiedy to piszemy, nie wiadomo jeszcze, kto dalej pokieruje nawą państwową. Jeśli jednak z ciężkiej opresyi nie wyratuje jej wiec studentów niemieckich z Pilzna, zwołany przez wszechniemieckiego posła Haucka do Puszkowa, to nie wyratuje jej nikt, chyba Rusini zwołani na wiec do Stryja przez Dra Oleśnickiego, który dowiedziawszy się, że prezes sejmowego klubu ruskiego składa mandat z powodu zachowania się prasy ruskiej wobec niego, uchwalili wotum zaufania dla prezesa klubu, a wyrazy uznania dla prasy. A szczo? nie mudro?



LIST ZE LWOWA

czyli

Sława pana Lucyana Rydła.

Czy motyka, czy to rydel
Mniejsza o to,
Dość, że kopie się nim zawsze
Słowa złoto.
Za to polskie my Betlejem
Dzięki szczerze
Chętnie jemu dziś złożymy
We ofierę!...
Zamiast krzyków i reklamy
Sztukę mamy,
Sztukę czysto narodową
Złote słowo!...
Więc choć krytyka zamydla
Sławę Rydła,
My głosimy ją z zapałem
Ona nam jest ideałem.
I poecie życzeń krocie
W tej robocie
Śląc z ochotą,
Prosim o to,
By dla ludzi tych tysięcy
Pisał więcej, coraz więcej!...

Dyabelki.



Pierwszorzędna Pracownia
Sukien Męskich
Leona Grabowskiego

właściciel firmy:
GABRYEL GRABOWSKI i krój angielski
W KRAKOWIE
ul. Szpitalna 1. 36. Wykończenie artystyczne.

Z polityki zagranicznej.

Anglia

Anglia teraz oczekuje
Jak się skończy huliska sprawa
I wyniku rozjemczego
Sądu wielce jest ciekawa!
Ja nie jestem ciekaw tego,
Bo wiem, na czym się to skrupi!...
Co nie może Rosya ukraść,
To za setkę rubli kupi.

Francya.

Francya ma sensację
W Sywetona śmierci —
Każda partya inną
Dziurę dla niej wierci,
Każda partya inne
Widzi jej przyczyny,
Plotą wszyscy, co im
Do ust niosą śliny —
Mnie zaś ku jednemu
Ciągłe się myśl zwraca
Wart jest pałac Paca
Wart i Pac pałaca!...

Serbia.

Pono, że się w Serbii
Niezbyt dobrze dzieje
Peter pierwszy słabe
Życia ma nadzieje,
Bo choć sam skorzystał
Z ludu przeniewierstwa
Teraz znowu także
Boi się morderstwa!...
Ja się zaś nie dziwię
Jego smutnej minie:
Wszak kto czem wojuje
Ten od tego ginie!...

Hiszpania.

Ciągłe tu ministrów zmiany
Wciąż się zmienia rzeczy postać,
Tylko króla mądrzejszego
Ani rusz nie można dostać!...

Prusy.

Oniemiał cały naród
W czym dziwu nie ma wcale,
Bo los ciągami teraz
Go trapi doskonale!

Ot krótko: hen w Afryce
Dokucza mu Uganda
A w domu librecista
Autorek od... „Rolanda“!...

Ali—Ben—Bej.



CAR... BLAGUJE.

A więc wyrzekł wreszcie słowo
Knutowładny car Moskali.
Ukaz stworzył głupią głową
I rad, że go on ocali.
Samowładztwa ruszyć nie da —
To „dziedzictwo“ jego święte.
Lecz nie wielka z tego bieda —
Prawa ludu są dlań święte!
Narodowi da swobody,
Jakie tylko on zapragnie!
Car zna dobrze te powody
W czynowniczem tkwiące bagnie,
Co są źródłem wrogich krzyków.
Więc solennie też przyrzeka,
Że od zgrai czynowników
Będzie bronić on człowieka,
I każdemu obiecuje,
Gdy mu zrobią krzywdę jaką
Czynownicze podłe szuje,
Satysfakcyę dać wszelaką.
I w tym celu car ogłasza:
Precz z daremną dziś obawą!
Absolutna wola nasza
Nakazuje, by to prawo,
Co od złodziejstw lud ochroni,
W którym wszystkie są nadzieje —
Ułożyli właśnie oni —
Czynownicy, ci... złodzieje!

Moskalofil.



Z teatru ludowego.

(Smutne uwagi).

Ciężko życie płynie
Teatrowi temu,
I nie jeden ciekaw
Pyta: „Czemu? Czemu?“

Na to jest odpowiedź
Krótka i dość łatwa,
Bo nie pomni o nim
Nawet szkolna dziatwa!...

Milsi nam są Negrzy
Lub cyrkowe kłowny,
Waż olbrzymi dla nas
Bardziej jest stosowny,
Niż prawdziwa sztuka
I wysiłki ludzi,
Których zaena praca
Dziwu w nas nie budzi!...

Ha! w stosunkach takich
Trudno myśleć o tem,
By ludowy teatr
Poznał się ze złotem
Lub, co na prowincyi
Bywa nawet zwykle,
By opływał chociaż
W jakie skromne nikle!...

Semiramis.



Pan Körber tonie!

(RZECZ SMUTNA — ALE NIE BALLADA).

Do wszystkich partyi premier
Wyciągał zawsze dłonie,
Bo czuł on blisko koniec,
Bo czuje, że już tonie!

Że jednak jego wzięcie
Nie było nigdy miłym,
To doń się wszystkie partye
Wždy obracały tyłem!...

Opuszczon więc przez wszystkich
Pograżon w tej topieli
Zawołał raz nakoniec:
— „Oby mnie djabli wzięli!...“¹⁾
Szlam.

¹⁾ I usłuchali go. (Przyp. zecera).



Stanisław Karliński

412 6-?

Kraków,

Sukiennice Nr. 28 (naprzeciw Ratusza).

Skład papieru. Poleca: Księgi handlowe, kopiały i prasy kop. — Wielki wybór krajowego i zagranicznego papieru listowego. Karty do gry, Karty wizytowe na zamówienie, Karty korespondencyjne z widokami (ciągłe nowości).

Zastępstwo Tutek cygaretowych S. W. Niemojowskiego.

05

SZANOWNYM NASZYM ODBIORCOM

ośmielamy się złożyć przy zmianie roku

NAJSZCZERSZE ŻYCZENIA

i najuprzejmiej prosić o dalsze względy

z głębokim szacunkiem

REIM i SPÓŁKA, w Krakowie, Rynek 37.

Skład farb, materiałów, Linoleum i cerat, wyrobów kauczukowych i gumowych, artykułów toaletowych, domowych, gospodarczych i piwnicznych.

Z epepei wojennej.

O głos prosić chcę panów w kwestji spro-
[stowania!

Bo śmiem twierdzić, że Moskał nie bierze
[wciąż lania —

Czasem bowiem udaje mu się ująć od klęski,
A wówczas nos do góry zadziera zwycięski,
I przy huku armatnim, oraz bicia w dzwony,
Wieści wnet o zwycięstwie śle na wszyst-
[kie strony,

Lecz nudno, że są pilne wielce carskie syny
Jedno wielkie zwycięstwo z nieznaną przy-
[czyny,

Uszło świata uwagi, więc go tu obwieszcę
Rzecz bowiem niewspomnianą zdaje mi
[się jeszcze.

* * *

Było to pod Suk-Insyn, obok Bral Iwskure,
Gdy zbrojne carskie hordy szli na Kami-
[murę,

Kiedy to dziwnie losu zrządzenia sprawiły,
Że Moskał „japońcom“ tylko pokazywał tyły,
Bynajmniej nie z tchórzostwa, lecz jeno
[dłatego,

By... pogardę okazał względem wodza tego.
Było to dnia pewnego, gdy moskiewskie
[wodze,

Pomęczone trzydniową rejteradą srodze,
Pozwolili się wojsku rozłożyć obozem
Nad niewielkim (nie pomnę nazwisko) wą-
[wozem,

Lecz... „Japońcy“ w dniu owym zaszli ich
[znienacka —

I byłaby zginęła carska armja chwacka,
Gdyby nie czyn waleczny żydka Srula
[z Brzegów,

Co ostatni stał skromnie wśród carskich
[szeregów.

Srul ten, choć był żołnierzem, choć stał on
[ostatni,

Pułk wybawił calutki od śmiertelnej matni:
Pierwszy bowiem, ze zgrozy położenia drżący,
Krzyknął głosem straszliwym: „Hej id u t
[Japońcy!“

Wojsko całe zadrżało ze swej bezsilności,
Jeden Srul nie był stracił swojej przyto-
[mności,

A widząc wroga zbliżka, ryknął głosem
„Hej, bratcy nogi za pas!“ i sam
[dalej w nogi!

A wojsko wnet porwane tak dzielnym przy-
[kładem,

W mgnieniu oka zwróciło się do wroga
[zadem —

W taki sposób Srulowi armja zawdzięczała
Wybawienie od śmierci, co nad nią wisiała,
Bo gdyby nie Srul z Brzegów — coby
było? kto wie?

Znów nowych rannych kupy i zabitych
[mrowie...

Srul więc, za czyn waleczny dostał krzyż
[zasługi

I tytuł generała z mianem tronu sługi,
A car, gdy się dowiedział o tym wielkim
[czynnie

Rzekł:

„Jeśli wszyscy tacy — to Rosya
[nie zginie!“

Kronikarz zaś zapewnić może was panowie,
Że takich bohaterów ma car „biały“ mrowie!
Rodem z piekła.



Kotel Polski

w Krakowie

blizko kolei

przy ul. Floryańskiej

(obok bramy Floryańskiej)

poleca pokoje od najwykwintniej-
szych do najskromniejszych; *ceny*
bardzo przystępne — od 60 ct.
za pokój.

Uwaga! Na miejscu znajduje się
Telefon Nr. 469 do użyt-
ku Gości, tak w obrębie Krakowa
jak i do wszystkich głównych miast
całej Austrii. 415 6-?

Wszystkie księgarnie sprzedają dzieła peda-
gogiczne **Reussnera** do bardzo prędkiej i naj-
łatwiejszej nauki **języków obcych, bez**
nauczyciela z objaśnieniem wymowy i z
kluczem, p. t.

Samouczek Polsko-Niemiecki kurs wstępny
(Elementarz) po 18, 36 i 60 ct—
Kurs I-szy zł. 1.20—kurs II-gi zł r. 2.40
Polsko-Francuski kurs I-szy złr
1.80 — kurs II-gi złr. 4.80. — **Gra-**
matyka Polsko-Francuska
złr. 1.80.
Polsko-Angielski kurs I-szy złr
1.12 — kurs II-gi złr. 1.80.
Polsko-Ruski kurs I-szy złr. 2.10—
kurs II-gi złr. 2.70. 301 19-5

Główna sprzedaż w Księgarni

Dra Wł. Miłkowskiego w Krakowie.



Przewodnik przemysłowo-handlowy.

Instytucje finansowe.

BANK GALICYJSKI dla handlu i przemysłu oraz Kantor Wymiany i Dział Towarowy tegoż Banku Rynek gł. l. 25. Obok Kantoru Wymiany Oddział depozytów schowkowych (Hafe-Deposits). 420 6—?

FILIA BANKU HIPOTECZNEGO oraz kantor wymiany tegoż Banku. Rynek główny, linja A-B l. 42, wchód od ul. św. Jana. 401 6—?

KONCESYONOWANY ZAKŁAD ZASTAWNICZY przy ul. Wiślniej l. 3, parter, otwarty co dzień od 8—1 i od 3—6, udziela możliwie wysokich pożyczek na papiery wartościowe, kosztowności, towary garderobę i futra. Przyjmuje spłatę ratami. Zlecenia z prowincyi załatwia odwrotną pocztą. 422 6—?

Demy bankowe.

ALBERT MENDELSBURG, Rynek główny Nr. 15. 423 6—?

Apteka.

K. WISZNIEWSKI, apteka pod Gwiazdą, w Krakowie przy ulicy Florjańskiej, poleca skład wód mineralnych zagranicznych i krajowych, również wyrobów lekarskich zagranicznych i krajowych, perfumeryje francuskie oraz przyrządy gumowe i metalowe. 424 6—?

Handel kolonialny i farb.

FR. LENEERT w Krakowie. ul. Sławkowska „pod gankiem”. Cement portlandzki. Fabryka i ko-

palnia gipsu. Farby. Hurtowny handel towarów materialnych, korzennych, olejów, tłuszczów, wyrobów szcztokarskich, pendzle. — Zaś przy ulicy Długiej Nr. 34 osobny skład benzyny, terpentyny, eteru itp. — Z wiosną nasiona Mauthnera. 425 6—?

Skład herbat i win.
JULIUSZ GROSSE, Rynek główny, pałac Spiski. Magazyn Herbat i Win. 426 6—?

Kawiarne.
W. JANIKOWSKI, rynek główny, I p. nad handlem A. Ha-

welki, bilardy francuskie, czytelnia w osobnym salonie, pokoje do gry w karty — bufet zaopatrzony w zawsze świeże ciasta i wyborne wódki i likiery. Obsługa uprzejma i szybka. 427 6—?

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie założone w roku 1860.

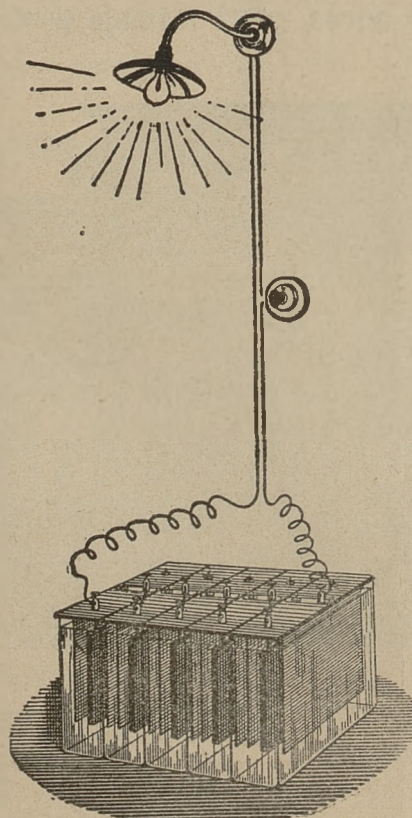
Wyniki operacji w dziale ogniowym i gradowym za czas od 1 kwietnia 1902 do 31 marca 1903 r. oraz wyniki operacji w dziale życiowym za czas od 1 stycznia 1902 r. do 31 grudnia 1902 r.

	Dział ogniowy:	Dział gradowy:	Dział życiowy:
Wystawiono polic	508.141	6.743	30.666
Wartość ubezpieczona Kor.	1.502.064.458—	42.933.687—	94.641.614—
Zebrana premia	9.638.079—	913.431—	3.506.589—
Szkody wypłacone	4.922.889—	549.762—	2.344.309—
„ nieuregulowane „	1.200.344—	—	314.541—
Fundusze rezerwowe po zamknięciu bilansu	6.199.900—	2.078.607—	2.129.343—
Rezerwa premii	3.855.232—	—	22.627.104—
Fundusz emerytalny	1.765.437—	—	—
Czysta pozostałość	1.308.167—	164.066—	270.619—
Przyznana dywidenda dla członków	14%	—	pośmiert. i miesięcz. 7% dożywotnie 4%
Od czasu istnienia Towarzystwa:			
Wypłacono szkód	111.193.136—	26.268.411—	19.213.987—
„ rent	—	—	2.425.831—
„ dywidendy	28.110.817—	440.011—	1.719.439—

WINCENTY SATALECKI
Pierwszorządca według najnowszych wymagań urzędowa
FABRYKA PAROWA WYROBÓW MASARSKICH
w Krakowie, ulica Floryańska, L. 18.

Filia: w Wiedniu V. B. ul. Schönbrunnerstrasse 27.
Wyrabia i poleca: Szynki pragskie i wiedeńskie, polędwice pieczone i fososiove, sławne kielbasy krakowskie: polędwicowe, krajane i siekane, kiszki pasztetowe, salcesony w rozmaitych gatunkach, paryską kielbasę, słoninę paprykowaną i wędzonkę z młodych prosiąt, rolady w rozmaitych gatunkach, słoninę polską białą i wędzoną, sadło słone, kielbasy i sardelki wiedeńskie, kiszki podgardlane w trzech gatunkach i wszystkie inne wyroby tu niewyszczególnione, a które wchodzi w zakres masarski.

Dwa razy dziennie świeży towar.
Cenniki szczegółowe na żądanie. — Przesyłki uskutecznią się odwrotną pocztą za pobraniem. 410 6—?



Firma istniejąca od roku 1864

J. BAZES

w Krakowie, ul. Grodzka Nr. 55,
naprzeciw kościoła św. Piotra (dom własny).
Telef. Nr. 152.

Generalne Zastępstwo dla Krakowa i całej Galicyi
oraz Skład komisowy

Flaszek różnych gatunków

mianowicie do piwa, wina, szampana, oraz butelki z patentowanym zamknięciem i butelki koszykowe (demijohny), z fabryki austr. Towarzystwa hut szklanych w Aussig.

Fabryczny skład LAMP. — Główny skład fabryczny Porcelany, Szyb, Szkła, z różnych fabryk czeskich, jakoteż i zagranicznych. — Poleca wielki wybór Serwisów porcelanowych i szklanych, Luster w ramach i bez, Zyrandoli i Kandelabrow — oraz poleca się do urządzenia Hotelu, Restauracyj i Zakładów kąpielowych.

Geny fabryczne i przy większych ilościach odstępuje się pewny rabat.
Obstalunki miejscowe i zamiejscowe uskutecznią się w jak najkrótszym czasie. 411 6—?

Zakład kąpielowy

: : w Hotelu Krakowskim

w Krakowie, ul. Podwale 1. 17.

Poleca świeżo gruntownie odrestaurowaną *Łazienkę parową, tusze, baseny* z zimną i ciepłą wodą, oraz kąpiele w wannach.

Dla wygody Sz. P. T. Publiczności w łaźni są zdolni *masażysty*. — Łaźnia dla Pań otwarta jest we wtorek i piątek od 1 w południe do 6 wieczór.

Zakład otwarty codziennie
od 6-tej rano do 8-mej wieczór.

Zarząd łazienek.

277 25-?

GAZOWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

L. Telefonu Zakładu 72, Filii 198, Sklepu 345,
poleca Szanownej Publiczności

Koks Gazowy *po cenach niższych*

przy odbiorze { po K. 2.20 za 100 kg. z odwozem
do 25 mtr. ctr. { po K. 2.— za 100 kg. bez odwozu
przy odbiorze { po K. 1.80 za 100 kg. z odwozem
od 25 mtr. ctr. { po K. 1.70 za 100 kg. bez odwozu

Ceny powyższe wytrzymują konkurencyę z koksem pruskim.

SMOŁA GAZOWA (Ter)

do utrwalania drzewa, jako to: słupów parkanowych, wiązań mostowych, poręczy, dachów gątownych — a także do zalewania szpar w bruku.

Urządzenia gazowe pod przystępnymi warunkami, także na raty.

Sklep Gazowni przy ulicy św. Anny L. 2, poleca: Świeczniki, Lampy, Palniki i Siatki Dr. Auera, Szkło, Weże i t. p. Przyrządy do gotowania na gazie. Kuchenki, Palniki, Piece, Kominiki, Przyrządy kąpielowe, Przyrządy dla rzemiosł do grzania gazem
Wyłączne zastępstwo na Kraków sprzedaży palników i siatek dra Auera.

Krajowe i zagraniczne, najnowszego stylu i systemu

Przyrządy do gotowania i grzania

po cenach fabrycznych. 418 6-?

Kosztorysy i plany bezpłatnie w razie zamówienia roboty. — Zamówienia przyjmuje i wyjaśnień udziela:

Dyrekcya Gazowni miejskiej w Krakowie.

Z PRUS

sprowadzaną drogą **WODE SELTERSKA** zastępuje w zupełności woda polecona przez Towarz. lekarskie **ALKALICZNO-SŁONA** zawierająca części składowe jak

Woda Selterska wyrobu fabryki pod firmą **K. Rząca i Chmurski**

w Krakowie, ulica św. Gertrudy L. 4.

417 6-?

Sprzedaż detailiczna w aptekach i drogueryach.



Zwraca się uwagę na dokładny adres, gdyż istnieje w Krakowie firma podobna.

W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 33.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

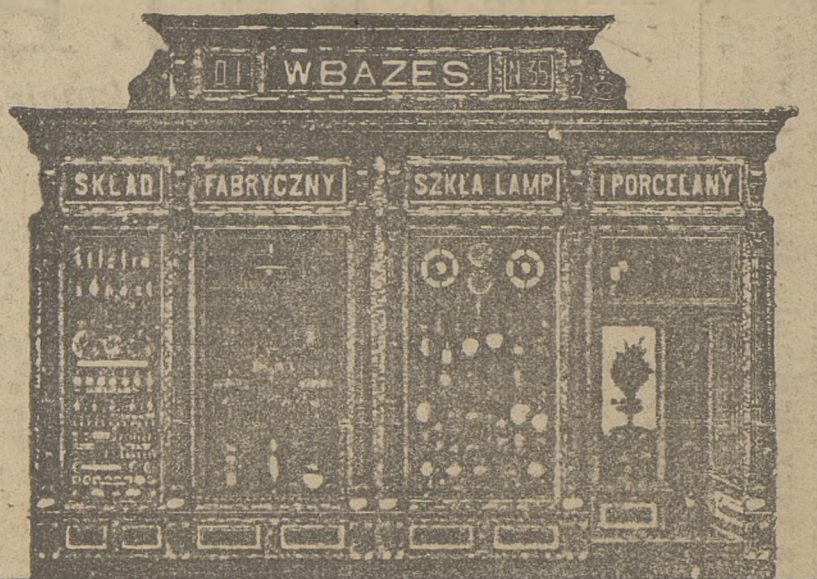
LAMP

jakoteż

wszelkich porcelanowych i szklanych

ARTYKUŁÓW

po cenach bez konkurencyi tanich.



W. Bazes

w Krakowie,

Rynek główny 33.

SKŁAD FABRYCZNY

Flaszek

402 AKCYJNEGO TOW. 6-?

dawniej Friedr. Siemens

w Neusattl-Elbogen i Dreźnie.